



**Uzupełnij:** 1. Także celnicy przychodzili, żeby przyjąć ... 2. Kto ma żywność, niech się nią ... 3. Wszyscy snuli ... w sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem 4. Ma On (Jezus) ... w rękę dla oczyszczenia swego omlotu 5. Jan wiele też innych ... dawał ludowi i głosił dobrą nowinę 6. Celnicy również pytali go: ... co mamy czynić? 7. Nad nikim się nie ... i nikogo nie uciskajcie 8. Posłany przed Jezusem, aby przygotować Mu drogę - Jan ... 9. Jan mówił o Jezusie, że nie jest Mu godzien rozwiązać ... u sandałów. 10. Jan przemówił do wszystkich: Ja was chrzczę wodą; lecz idzie ... ode mnie 11. Kto ma dwie ... niech [jedną] da temu, który nie ma 12. My też jesteśmy powołani, aby ... dobrą nowinę.

1	x	x	x	x	x	C		R		E		T
2	x	x	x	x	P	O		Z		E		I
3	x	x	x	D		M		S		Y	x	x
4	x	W		E		A			O	x	x	x
5	x	N		P		M		I		Ń	x	x
6	N		U			Y		I			U	x
7	x	x	Z			C		J			E	x
8	x	x	C			Z		I		I		L
9	x	R		E		Y		A	x	x	x	x
10	x	x	M			N		E		S		Y
11	x	S		K		I	E	x	x	x	x	x
12	G		O			Ć	x	x	x	x	x	x

\* Święta Bożego Narodzenia mówią, że Bóg może od początku stworzyć świat, od pierwszego szczęśliwego dnia, kiedy może znowu pojawić się para ludzka, która żyje w przyjaźni z Bogiem. Wszystko może zacząć się na nowo. - Są to święta nadziei: Bóg ... nagle może wszystko odnowić. [x J. Twardowski].  
Popatrzmy

na małego Pana Jezusa i zapamiętajmy, że to

właśnie On jest najpiękniejszym prezentem Świąt Bożego Narodzenia... Życzyć „szczęśliwych świąt” – to życzyć szczęśliwego początku – aby i w naszym życiu nastąpiło Boże Narodzenie, chociaż popełniliśmy tyle głupstw i grzechów. Jeśli zaufamy Bogu – wszystko jest możliwe. [x Jan Twardowski]; **Oto współczesna irlandzka legenda:**

Maryja opowiada mężowi swój sen: „Miałam sen, Józefie. Nie rozumiem go do końca, ale wiem, że był o urodzinach naszego Syna. Ludzie przygotowywali się do nich cztery tygodnie. Dekorowali domy i kupowali nowe rzeczy. Przygotowywali dziesiątki prezentów. Ale – co dziwne – prezenty nie były dla naszego Syna. Owijali je w kolorowy papier, przewiązywali złotymi wstążkami i składali pod drzewkiem ozdobionym światłami. Wszystko wyglądało tak cudownie. Wszyscy się uśmiechali i byli szczęśliwi. Byli tak podekscytowani prezentami. Wręczali je sobie wzajemnie. Ale wiesz, Józefie, nic nie podarowali naszemu Synowi. Nie pomyśleli o Nim. Nawet nie wspomnieli Jego imienia. Czy nie wydaje Ci się dziwne, obchodzić czyjeś urodziny i zupełnie nie zwracać na niego uwagi? Wszyscy byli radośni, a mnie chciało się płakać. I Jezus też był smutny. Całe szczęście, że to był tylko sen”. Byłoby straszne gdyby to była prawda! Przywróćmy CHRYSTUSA W BOŻE NARODZENIE. - „Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1,35) – usłyszała Maryja od Bożego posłańca. Wciąż mamy szansę, by sen Maryi pozostał jedynie mrzonką z pogranicza koszmarów. Wcale nie musi się spełnić. Kto z pokorą rozpoznał w bezbronny Niemowlęciu wszechmocnego Syna Bożego, ten ocalił w sobie Boże Narodzenie.

**MOJE POSTANOWIENIE:**

Pomodlę się o zdolność słuchania Boga, dobrą spowiedź - oraz chrześcijańską radość ...

Kancelaria Parafialna e-mail : swstanislaw\_bm@o2.pl <http://www.stanislaw-bm.pl/>  
[Nr konta bankowego: 23 2490 0005 0000 4500 1511 3922][gazetka do użytku wewnętrznegoParafii]

**W mocy Bożego Ducha**



**Z ŻYCIA PARAFII**

**Stanisława Biskupa na Woli;**  
**01-244 Warszawa; ul. Bema 73/75,**  
Kancelaria Parafialna czynna: **poniedziałek - piątek**  
godz. **9:00 - 10:00; 16:00 - 17:30** ; tel. **22 632 38 00**



**Duch Pański nade mną, posłał mnie głosić dobrą nowinę ubogim.**

**Łk 3,10–18**

Gdy Jan nauczał nad Jordanem, pytały go tłumy: „Cóż mamy czynić?”. On im odpowiadał: „Kto ma dwie suknie, niech jedną da temu, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni”. Przychodzili także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i pytali Go: „Nauczycielu, co mamy czynić?”. On im odpowiadał: „Nie pobierajcie nic więcej ponad to, ile wam wyznaczono”. Pytali go też i żołnierze: „A my, co mamy czynić?”. On im odpowiadał: „Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na swoim żołdzie”. Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest on Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: „Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcici was będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On wiejadło w rękę dla oczyszczenia swego omlotu: pszenicę zbierze do spichrza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym”. Wiele też innych napomnień dawał ludowi i głosił dobrą nowinę. **Wołanie Jana Chrzciciela, obrazy, którymi się posługuje, i radykalizm jego świadectwa mogą stworzyć wrażenie, że nawrócenie jest czymś trudnym, wręcz niewykonalnym. Tymczasem gdy ludzie pytają go, na czym konkretnie ma polegać przemiana życia, Jan Chrzciciel udziela prostych odpowiedzi. Jego polecenia są zdroworozsądkowe i nieprzecierające ludzkich możliwości. Nawrócenie nie jest dokonywaniem rzeczy niemożliwych, lecz odkrywaniem prostoty codziennego życia z Bogiem. [Ks. J. Konarski, "Oremus" grudzień 2006, s. 58];**

**Ojciec Franciszek** - Aby przygotować drogę dla przychodzącego Pana, należy wziąć pod uwagę wymagania nawrócenia, do którego zaprasza nas Jan Chrzciciel ... Przed wszystkim jesteśmy wezwani do zasypania zagłębień wytworzonych przez oziębłość i obojętność, otwierając się na innych z tymi samymi uczuciami, co Jezus, to znaczy z tą serdecznością i braterską wrażliwością, która zajmuje się potrzebami bliźniego. A wszystko to ze szczególną troską o najbardziej potrzebujących. ... Nie można mieć relacji miłości, miłosierdzia, braterstwa wobec bliźniego, jeśli są wyrwy... Wymaga to zmiany nastawienia... Następnie musimy obniżyć wiele szorstkości powodowanych przez pychę i poczucie wyższości, podejmując konkretne gesty pojednania z naszymi braćmi, prosząc o przebaczenie naszych win. Nawrócenie jest bowiem pełne, jeśli prowadzi do pokornego uznania naszych błędów, naszych niewierności i niewywiązywania się ze zobowiązań. Wierzący to ten, który przez swoje bycie blisko swego brata, jak Jan Chrzciciel otwiera drogi na pustyni, to znaczy wskazuje perspektywy nadziei nawet w tych trudnych sytuacjach życiowych, naznaczonych porażką i klęską... Niech każdy z nas pomyśli, jak mogę coś zmienić w mojej postawie, aby przygotować drogę Panu.. (Anioł Pański 09.12.2018). **św. Jan Paweł II** - "Wychodzi nam naprzeciw Jan Chrzciciel, głos wołającego na pustyni. To on wprowadzi nas na drogę, którą musimy przemierzyć, jeśli nasze oczy mają „urzeć zbawienie Boże”... (22 XII 2004 — Audiencja generalna) ... Człowiekowi, który dąży do komunii z Bogiem, Adwent, a przede wszystkim Boże Narodzenie, przypominają, że to Bóg postanowił wyjść nam naprzeciw. Stając się dzieckiem, Jezus przyjął naszą naturę i ustanowił na zawsze przymierze z całą ludzkością...Przyszedł w Betlejem, aby pozostać z nami, na zawsze...- [17 XII 03 - Audiencja gen.]



**III NIEDZIELA ADWENTU - GAUDETE - 16. 12. 2018**





## Radujcie się - Marana Tha

**Stefan Kardynał Wyszyński** – Stawać się jako dziecko, to brać z dziecięctwa to, co przystoi wiekowi dojrzałemu: niepamięć zniewag, brak pożądań godności, miłość wspólnoty towarzyskiej, równowagę przyrodzoną, prostotę i szczerość wobec Boga i ludzi. [z: *Kromka Chleba* s.93].

### Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina;

**I – Lectio - Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst Ewangelii, jak gdyby dyktował go dla Ciebie Duch Święty;** **II - Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: "Co Bóg mówi do mnie?"** – Udały się Janowi adwentowe rekolekcje. Ludzie słuchali uważnie. Nauka Chrzciciela docierała do ich serc i umysłów... Jan przekonał słuchaczy nie tylko o potrzebie opuszczenia drogi nieprawości, ale i o konieczności wejścia na drogę pełnienia woli Bożej, na drogę czynu. Każdy kaznodzieja mógłby mu pozazdrościć takiego sukcesu. - **Co mamy czynić? — oto adwentowe pytanie.** Trzeba abym też postawił je w swoim sumieniu ...— Udzielenie na nie odpowiedzi, a następnie podjęcie czynu decyduje o nadziei, z jaką możemy spojrzeć w przyszłość. - ... Adwent to czas głębokiej refleksji nad skutecznością słowa i wagą czynu. Bóg wzywa do twórczego milczenia, w którym można usłyszeć Jego odpowiedź na pytanie: Co mamy czynić? A z chwilą gdy ta odpowiedź dotrze do nas, należy uczynić wszystko, by wcielić ją w życie. Tajemnica Bożego Narodzenia to tajemnica wcielenia Słowa Bożego. „A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” /J 1, 14/. Nasze słowo tylko o tyle przedstawia wartość, o ile zamienia się w czyn. ...

Jest rzeczą znamioną, że Jan zajmował się etyką zawodową. Przybywali do niego z konkretnym pytaniem: co mamy czynić — przedstawiciele administracji, żołnierze, wychowawcy, a nawet sam Herod. Odpowiadał jasno, wzywał do szacunku wobec Bożego prawa, do uczciwości i odpowiedzialności. Wiedział, że prawdziwa reforma, którą miał w wymiarze religijnym kontynuować Chrystus, musi być oparta na fundamencie dobrze ustawionej etyki zawodowej. To ona decyduje o sukcesach w życiu społecznym i gospodarczym. Podejście Jana Chrzciciela nic nie straciło ze swej aktualności.

**III. Oratio: Teraz ty mów do Boga. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, rodzi w tobie słowo. Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu:**

**Oto Bóg jest moim zbawieniem (Ps: Iz 12)**

**IV – Contemplatio: Trwaj przed Bogiem ... To czas bezsłownego westchnienia Ducha, ukojenia w Bogu. Powtarzaj w różnych porach dnia: **Wznoś okrzyki i wołaj z radości, mieszkanko Syjonu, bo wielki jest pośród Ciebie, Święty Izraela (Ps: Iz 12)****

[wg ks. E. Staniek <http://www.katolik.pl>

### **KALENDARIUM:**

**17 XII – pn. – Wsp. św. Łazarza, biskupa** – Łazarz z Marią i Martą mieszkał w Betanii, na wsch. zboczu Góry Oliwnej. Chrystus był ich przyjacielem i bywał w ich domu. Kiedy Łazarz zmarł i został pochowany, Jezus przybył do Betanii i wskrzesił go... Wg tradycji wschodniej Łazarz, po Zesłaniu Ducha Świętego, był biskupem na Cyprze.

„Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcić was będzie Duchem Świętym i ogniem”. – Słowa św. Jana Chrzciciela o Jezusie. – Oczywiście św. Jan przeciwstawia chrzest, jaki przyniesie Jezus tradycyjnemu obmywaniu w Jordanie. – Sakrament chrztu obmywa nas wprawdzie wodą, w której podczas liturgii wielkosobotniej zanurza się płonący paschał. – Otrzymałszy łaskę chrztu jakom cudowną dla nas możliwość pójścia za Jezusem. Chrzest ma być ogniem, które wypala w nas zło. Święty Jan Chrzciciel ukazuje nam Jezusa takiego, jakim się pojawi przy końcu świata. – Nie tylko - Niewidzialny Jezus stale przesiewa ziarno i odrzuca plewy na spalanie. [x. Jan Twardowski]



## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

**III Niedziela adwentu**

**16 GRUDNIA 2018**



1. Dziś rozpoczęliśmy **rekolekcje adwentowe**, nasze bezpośrednie przygotowanie do świąt Bożego Narodzenia. Rekolekcje potrwać do środy. Każdego dnia będą Msze św. z naukami rekolekcyjnymi: o godz. 9.00 – dla dorosłych i o 18.00 – dla dorosłych i młodzieży. Codziennie będzie można skorzystać ze Spowiedzi św. : rano od 8.30 do 9.00 i popołudniu od 17.30. Zachęcamy do uczestnictwa!

Korzystajmy w tym okresie z sakramentu pokuty i pojednania. Jest to dogodny czas. Nie odkładajmy Spowiedzi na ostatnią chwilę przed świątami. Pod chórem jest nasza parafialna gazetka, a w niej ogłoszenia i plan naszych rekolekcji. Weźmy ją dla naszych domowników. Niech jak najwięcej osób skorzysta z tego świętego czasu łaski.

2. Dziś o godz. 16.00 Msza św. inicjacji eucharystycznej dla dzieci przed I Kom. Św. i ich rodziców.

3. Podzielmy się naszym darem serca, aby wesprzeć biedniejszych od siebie i zabezpieczyć im podstawowe artykuły na Święta. Jeszcze tylko do wtorku będzie wyłożony kosz na dary serca przy ołtarzu św. Antoniego.

4. Przy wyjściu z kościoła można jeszcze zaopatrzyć się w poświęcony opłatek na stół wigilijny.

5. W najbliższym tygodniu ze względu na rekolekcje kolędy nie będzie. **Kolęda zostanie wznowiona po uroczystości Trzech Króli od 7 stycznia.** Cały plan kolędy jest wywieszony w gablocie i zamieszczony na stronie internetowej parafii.

6. W czasie trwania rekolekcji, od poniedziałku do środy włącznie, kancelaria parafialna będzie czynna tylko w godzinach popołudniowych od 16.00 do 17.30.

7. Jutro, wyjątkowo ze względu na wizyty duszpasterskie, o godz. 19.00 w kancelarii parafialnej odbędzie się przygotowanie dla rodziców i chrzestnych dzieci mających przyjąć Chrzest św. w tym m-cu.

8. Jeszcze tylko do przyszłego poniedziałku włącznie (24.12) będą sprawowane o godz. 6.30 Msze św. Roratnie.

9. W sobotę, 22 grudnia, kapłani pragną udać się z posługą sakramentalną z okazji Świąt do tych chorych, do których nie chodzą co miesiąc. Odwiedziny rozpoczną się od g. 9.00. Zgłoszenia chorych przyjmujemy w zakrystii lub kancelarii tylko do środy włącznie.

**„Cóż mamy czynić?”** - pytały tłumy Jana Chrzciciela. Niektórzy czasem męczą się, bo chcą dokonywać wielkich czynów, ale im się to nie udaje. Chcą malować piękne obrazy i nie potrafią. Męczą się by być świętymi i też nie potrafią. Od pytania: „Co mam czynić?” **ważniejsze jest inne:** „Dlaczego czynię to co czynię?”. – Jeśli ktoś dokonuje wielkich dzieł, ale myśli tylko o wystawieniu sobie pomnika – nic dobrego nie czyni. Jeśli ktoś tylko obiera kartofle po to, by nakarmić biednego człowieka – czyni wielką rzecz. – Nie jest ważne co czynimy, czy hodujemy róże, czy zamiatamy, czy urządzamy pranie, czy mamy wykłady na wyższych uczelniach, czy hodujemy chomiki nie srebrne, nie szare, ale takie z czarnymi ogonkami i czarnymi uszami. Ważne jest dlaczego to wszystko robimy. Czy z miłości do człowieka, do Pana Boga, czy tylko z miłości do siebie”. - Święta Katarzyna miała kiedyś objawienie. Bóg jej powiedział: „Wcale nie oczekuję od Ciebie wielkich dzieł. Wielkie dzieła czynię sam. Po co tak się męczysz, jeśli ci się coś nie udaje? Czekam tylko na twoje serce”.- [x J. Twardowski];